

Dobra firma

Podatek z niezapłaconej faktury odzyskasz, korzystając z ulgi na złe długi

21.09.2009, Tomasz Król

Przedsiębiorcy mogą skorygować podatek należny od dostawy towarów lub świadczenia usług, jeśli uprawdopodobnią nieściągalność należności

Przy czym ustawa o VAT w art. 89a wprost definiuje, kiedy wierzytelność jest prawdopodobnie nieściągalna i można skorzystać z ulgi na złe długi.

Wystarczy brak zapłaty

Decyduje o tym niezapłacenie (nieuregulowanie) należności z faktury w ciągu 180 dni od upływu terminu jej płatności określonego w umowie lub na fakturze.

Ustawa o VAT nie stawia żadnych wymogów co do sposobu udowodnienia braku zapłaty. Takim dowodem może być wezwanie do zapłaty zignorowane przez dłużnika. Będzie nim też wyciąg bankowy za ten okres, potwierdzający brak płatności. Być może bank prowadzący firmowe konto przedsiębiorcy zgodzi się na wystawienie zaświadczenia, że w danym okresie na konto firmowe nie wpłynęła należność od kontrahenta.

Gdy mamy dwa różne terminy

Przepisy nie rozwiązują jednego problemu przy określaniu terminu 180 dni. Może się zdarzyć, że termin płatności na fakturze będzie się różnił od tego zapisanego w umowie.

“**180 dni** Jeśli minęło tyle czasu, licząc od upływu terminu płatności określonego w umowie lub na fakturze, a wierzytelność nie została uregulowana, jej nieściągalność uważa się za uprawdopodobnioną i można skorzystać z ulgi w VAT na złe długi.”

Na przykład umowa przewiduje termin płatności 30 dni po zatwierdzeniu protokołem odbioru kolejnego etapu prac budowlanych, a w fakturze wierzyciel określił termin płatności na 14 dni. Z reguły podatnicy w takiej sytuacji sprawdzają, czy minęło 180 dni od obu terminów płatności. Można się też spotkać z praktyką przypisywania terminowi z faktury pierwszeństwa przed terminem płatności wynikającym z umowy.

Nie cały VAT musi być skorygowany

Korekta podatku nie musi dotyczyć całego VAT z faktury. Można skorygować jedynie kwotę podatku przypadającą na część kwoty nieściągalnej wierzytelności. Przydaje się to, gdy np. trwa spór między wierzycielem a dłużnikiem o ostateczną wartość wykonanej usługi.